

Wojciech Trojan

*Były dyplomata w Biurze Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych
do Spraw Uchodźców (UNHCR)
Uniwersytet Warszawski
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej¹
ORCID: 0000-0002-7672-3622*

PRZYMUSOWA MIGRACJA MUŻŁMAŃSKICH Kobiet JAKO KATALIZATOR ROZWOJU PLURALIZMU PRAWNEGO W ICH KRAJACH DOCELOWYCH NA PRZYKŁADZIE POLIGAMICZNYCH ZWIĄZKÓW OBYWATELEK SYRII W TURCJI

„Pluralizm prawny jest faktem,
zaś centralizm prawny mitem, postulatem, ideologią”.
John Griffiths

■ **WSTĘP**

Masowy napływ przymusowych migrantek z Syrii i jego konsekwencje społeczne podważają mit ideologicznego centralizmu prawnego w Turcji. Niniejszy artykuł jest próbą podjęcia aktualnej tematyki, która nie była do tej pory przedmiotem analiz. Paralelne porządki prawne w Turcji są tematem publikacji, ale brak opracowań o rozwoju pluralizmu prawnego w kontekście napływu migrantek przymusowych z krajów sąsiednich.

Masowa migracja prowadzi nieuchronnie do interakcji pomiędzy różnymi porządkami prawnymi. John Griffiths określa jako pluralizm prawny „zjawisko współistnienia w sferze społecznej więcej niż jednego ładu prawnego” (Griffiths 1981). Ideologia prawnego centralizmu z takimi wpływowymi w Europie szkołami prawa, jak pozytywizm prawniczy lub normatywizm zdominowały styl myślowy hipotetycznego ustawodawcy XX wieku. Politycznym przejawem tego sposobu rozumowania kolektywu myślowego legislatorów była wiara

¹ E-mail: voycech.troyan@gmail.com

w centralną rolę państwa i jego aparatu przymusu wprowadzającego w życie hierarchicznie zbudowaną piramidę źródeł prawa. Wykrywanie nowych faktów i związków między faktami odnośnie nowej, migracyjnej poligamii w Turcji jest ograniczone z powodu trudności dyskursu związanych z polityczną poprawnością respondentów. Nie poddałem się logice zakorzenionej we współczesnej ewolucji pojęcia pluralizmu prawnego, zgadzając się z opinią, którą wyraziła Sophia Tikhonova, że nowy styl myślowy teorii postmodernistycznych zaciemnia tylko dyskurs. Widoczne jest to w kontekście transferu kulturowego zasobu prawa zwyczajowego w procesach związanych z masową migracją, dlatego inspirowali mnie raczej klasyczni autorzy, głównie Eugen Ehrlich i Otto von Gierke.

Określenie miejsca prawa zwyczajowego w zmieniającym się pod wpływem masowej migracji systemie form prawa stanowi ważny temat badawczy. Grupy wchodzące w skład populacji przymusowych migrantów z Syrii, którzy opuścili terytorium objęte konfliktem zbrojnym, zostały objęte przez władze Turcji ochroną czasową. Członkowie tej grupy społecznej zostali ustawowo wykluczeni z prawnego kręgu podmiotów mających czynną legitymację do ubiegania się o nadanie statusu uchodźcy w Turcji i w ONZ. W rozmowach przeprowadzonych przeze mnie z urzędnikami służb migracyjnych Turcji w 2017 roku pojawiły się głosy, że „masowi migranci z Syrii wywyższają się ponad zastaną rzeczywistość społeczną, wnosząc swoje tradycyjne systemy wartości, które nie pasują do porządku prawnego Turcji w sferze prawa rodzinnego”. Normy prawa stanowionego, zabezpieczone sankcją państwa, nie zapobiegały w skrajnych przypadkach praktykom mających cechy penalizowanych czynów o charakterze pedofilskim. Dotyczy to przymusowych małżeństw małoletnich dziewcząt syryjskich w Turcji zawieranych nielegalnie w formie religijnej. Religijne sankcjonowane małżeńskie, poligamiczne związki pełnoletnich migrantek z obywatelkami Turcji są tolerowane przez miejscowe władze i wspólnoty lokalne. Dzieje się to w sprzeczności z prawem stanowionym. Rzeczywistość stosunków rodzinnych objęta badaniami jest bardzo konserwatywna, hermetyczna i wrażliwa na nieumiejętne próby naruszenia z zewnątrz prawnie chronionej sfery prywatnej respondentów. Stosunek młodszych do starszych członków rodziny i szerzej wspólnoty muzułmańskiej, odpowiedzialność rodziców wobec dzieci, pojęcie własnej godności funkcjonują w systemie norm zwyczajowych mających w regionie Azji Mniejszej silne zakorzenienie i mocne sankcje społeczne.

Przedmiotem moich badań terenowych przeprowadzonych w Turcji w latach 2017 i 2018 była kwestia, w jakim stopniu masowy napływ migrantów z Syrii przyczynił się do oficjalnego odrodzenia w świadomości elit Turcji zakazanego konstytucyjnie pluralizmu prawnego. Metoda badawcza, obok autoetnografii, polegała na analizie stanów faktycznych zawartych w gromadzonych wywiadach przeprowadzonych w terenie w Ankarze i Gaziantep wśród

aktywistów sektora humanitarnego, funkcjonariuszy aparatu rządowego oraz urzędników międzynarodowych organizacji systemu ONZ. Ważnym źródłem badań były dokumenty publiczne ONZ, kazusy poznawane w formie anonimowych akt w organizacjach pozarządowych w Turcji, orzecznictwo instytucji publicznych oraz materiały publicystyczne.

Przed przyjęciem masowego potoku przymusowych migrantów z Syrii państwo tureckie reagowało zdecydowanie negatywnie na wszelkie próby podważenia zasady sekularyzmu. W dniu 16 stycznia 1998 roku Sąd Konstytucyjny w Ankarze rozwiązał Partię Dobrobytu (*Rafah Partisi*) głoszącą potrzebę otwarcia społeczeństwa na pluralizm prawny mający polegać na wprowadzenie do porządku prawnego elementów prawa szariatu w sferze prawa rodzinnego. Rząd Necmettina Erbakana, który doszedł do władzy w 1996 roku, zezwolił kobietom na noszenie chust islamskich w urzędach publicznych i prawa do modlitw w trakcie wykonywania pracy w porach zgodnych z wezwaniami mu-ezinów. Groźba zamachu stanu ze strony wojska tureckiego odsunęła od władzy już w 1997 roku obóz wprowadzający pluralizm prawny.

Kazus *Rafah Partisi and Others v. Turkey* rozpatrywany przez Europejski Trybunał Praw Człowieka utrwalił w tureckich elitach mit centralizmu prawa stanowionego. Co więcej, trybunał ten dopuścił użycie siły wojskowej dla obrony sekularyzmu niedopuszczającego żadnej formy uznania prawa koranicznego i zwyczajowego w przestrzeni regulowanej prawem pozytywnym.

Stan ten utrzymywał się do czasów dojścia do władzy Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (*Adalet ve Kalkınma Partisi*) w 2002 roku. Punktem odniesienia w ocenie zachodzących pluralistycznych przemian w Turcji jest norma art. 103 ustawy o partiach politycznych, która dopuszcza delegalizację partii politycznej, której działalność podważa zasadę sekularyzmu zapisaną w przepisie art. 2 Konstytucji Turcji. W warunkach współczesnej Turcji masowa migracja nie stanowi zagrożenia, a raczej jest czynnikiem, który wspiera styl myślowy obozu władzy skupiony wokół prezydenta Turcji Tayyipa Erdoğan. Prezydencki obóz polityczny dąży do ewolucyjnego ugruntowania kultury pluralizmu prawnego w konstytucyjnie sekularystycznej republice – także poprzez otwarcie granic wobec arabskiej migracji przymusowej z Syrii i wspieranie transferu kulturowego od ludności napływowej w lokalnych społecznościach goszczących. Prawo żywe przeniknie według takiego schematu w prawo prawnicze i ostatecznie w prawo stanowione.

Tezę, którą staram się udowodnić w niniejszym artykule na podstawie badań terenowych, jest moje przekonanie, że skutkiem ubocznym masowego napływu migrantów do krajów demokracji konstytucyjnej jest nieuchronna erozja ideologicznego centralizmu prawnego na korzyść samoregulującego się systemu pluralizmu prawnego opartego na prawie zwyczajowym mającym źródła

w tradycjach religijnych, kulturowych, historycznych i etnicznych tworzących je wspólnot.

■ ISLAM RÓWNOLEGŁY I ŻYWE PRAWO

Alexandre Bennigsen, francuski politolog pochodzenia rosyjskiego, wprowadził pojęcie islam równoległy dla opisanego niekontrolowanego przez państwo nurtu ludowego, w którym wierni znajdują oparcie w duszpasterstwie bractw sufickich i pielgrzymkowym kulcie miejsc świętych. Ten nurt podziemnego islamu, podobnie jak inne konspiracyjne religie, przejawia wrogość wobec ideologii komunistycznej i wobec jego państwa i prawa. Próby koncesjonowania oficjalnych przedstawicieli duchowieństwa poprzez stworzenie instytucji Duchowych Zarządów Muzułmanów w Związku Radzieckim nie przyniosły spodziewanych efektów. Walka z przywódcami religijnymi i klanowymi była także instrumentem polityki zniewolenia w Rogu Afryki, gdzie metody czerwonego terroru wprowadzali w życie wyszkoleni w Związku Radzieckim rewolucjoniści.

Metodologia wypracowana przez system radziecki znalazła także swoich naśladowców w kemalistowskiej Turcji. Pomiędzy tureckimi i radzieckimi rewolucjonistami w latach dwudziestych XX wieku kwitła bliska współpraca wzmocniona pożyczkami w złocie, jakie Turcja kemalistowska uzyskała od Rosji Radzieckiej. W procesie indoktrynacji i walki z religią osiągnano wyniki, postępując zgodnie z tymi samymi wytycznymi walki ideologicznej. Skutecznie sprawdzoną metodą pracy agitacyjnej w terenie miała być walka w sferze kształtowania świeckiego charakteru państwa i rozwoju nowej świadomości narodowej i wspólnoty kulturowej. Celem rewolucji narodowej miało być wychowanie „nowego człowieka” i walka ze starym, osmańskim porządkiem.

Faktem jest przywiązanie społeczeństw muzułmańskich do zasad prawa religijnego (szariat) i także zwyczajowego (adat). Prawo pozytywne, stanowione w ramach państwa, nie jest wysoko cenione jako zbiór norm. Systemy zwyczajowe we wszystkich ewolucyjnych, a nie rewolucyjnych kulturach prawnych, miały swoją sądową tradycję, opierającą się na tradycyjnych normach. Rolę sędziego przejmował szanowany *ak sakal* („biała broda”) z „rady mędrców” orzekającej na podstawie zasady słuszności w swoich ustnych sentencjach. (Nazwa instytucji senatu, jako reliktu takiej archaicznej władzy, wiąże się z tradycją mądrości, która, przynajmniej, przychodzi z wiekiem). Wyroki starszyzny bez trudności były uznawane w górskich aułach czy kiszlakach. Sankcja w postaci wykluczenia społecznego była niezwykle dolegliwa i przynosiła infamię na cały ród. Podobną zależność odkrył zresztą na austro-węgierskiej Bukowinie w XIX wieku Eugen Ehrlich, socjolog prawa. Według Ehrlicha „środek

ciężkości rozwoju prawa nie leży w stanowieniu prawa, nie w jurysprudencji, ale w samej społeczności” (Ehrlich, Ziegert 2017).

Jak podnosił Ehrlich:

Niesłuszny jest przeto pogląd, że całe prawo jest tworzone przez państwo w wydawanych przez nie ustawach. Innymi słowy, nigdy prawo stanowione przez państwo nie było jedynym prawem. Znaczna część prawa powstaje bezpośrednio w samym społeczeństwie w formie spontanicznego uporządkowania stosunków społecznych. Także rozmaitego typu stowarzyszenia, organizacje czy kluby posługują się własnym prawem, które reguluje ich wewnętrzny porządek (organizację) i sposób funkcjonowania. Wynika stąd, że większość reguł Porządku Społecznego nie jest objęta Przepisami Prawa (Ehrlich, Ziegert 2017).

Sformułowana przez Ehrlicha koncepcja żywego prawa oznacza te reguły zachowania, które ludzie uważają za wiążące w swoich wzajemnych stosunkach. Życie bez państwa jest możliwe i funkcjonuje, jeśli podstawą obrotu prawnego jest żywe prawo: że tak może być, starałem się wykazać w publikacjach po pobycie na północnym Kaukazie, Pamirze czy w Somalilandzie. Tradycja adatów wraz z prawną kulturą szariatu jest na tych obszarach skutecznym ładem prawnym, który przeżył rzeczywistość społeczną narzuconą drogą podbojów kolonialnych oraz eksportu idei rewolucyjnych. Adat to nic innego niż lokalna wykładnia uczonych w prawie (tzw. *idźma*) – prawa szariackiego. Metoda ta ma korzenie w instytucjach prawa rzymskiego (*opinio prudentium*). W trakcie stosowania prawa szariatu odgrywa rolę logika prawnicza, a nie, jak to przyjęto w islamofobicznej propagandzie – fanatyzm religijny. Kluczowa tutaj konstrukcja analogii (tzw. *kijas*) ma korzenie w żydowskiej jurysprudencji. *Kijas* i *idźma* są stosowane w odniesieniu do Koranu oraz konkretnych hadisów tradycji muzułmańskiej sunny. Tak wykładany Koran i zwyczaje Proroka stanowią dla wspólnoty muzułmańskiej (tzw. *umma*) system do naśladowania zgodny ze świętą tradycją.

W istocie radykalny szariat, poddany na Zachodzie propagandowej obróbce wizerunku, w swojej ekstremistycznej formie jest często konstruktem pochodzącym z zewnątrz i wspieranym przez centra władzy państwowej opłacające szkolenia radykalnych imamów w Pakistanie czy w krajach Zatoki Perskiej. Adat (prawo zwyczajowe), w odróżnieniu od szariatu i prawa ośrodków władzy kolonialnej i neokolonialnej, jest żywym prawem, tak jak widział je Ehrlich w swoich pracach o zwyczajach prawnych różnych wspólnot na Bukowinie.

Przykładem współcześnie funkcjonującego żywego prawa jest szariat w greckiej Tracji. Formalnie obowiązywała tam wyłączność sądów szariackich w sprawach cywilnych obywateli Grecji należących do muzułmańskiej wspólnoty religijnej. W 2013 roku grecki Sąd Najwyższy potwierdził w swoim

wyroku żywe prawo Tracji, wskazując na muftiego jako sędziego rozstrzygającego spory o spadek pomiędzy muzułmanami. Hatijah Molla Salli, grecka Turczynka, podważyła żywe prawo muzułmańskie w Europejskim Trybunale Praw Człowieka. Dotyczy to w szczególności szariackich zasad dziedziczenia kobiet. Wyrok sędziów europejskiego trybunału doprowadził się do przyjęcia i wejścia w życie w 2018 roku nowego prawa stanowionego ograniczającego pewne aspekty prawa szariatu w Grecji. Prawo szariatu pozostaje jednak żywym prawem w tym kraju, gdzie islam równoległy funkcjonuje wśród trackich Turków, ludności romskiej oraz Pomaków, słowiańskich muzułmanów.

Porządki organizacyjne organicznych związków społecznych nie potrzebują porządku organizacyjnego państwa dla wymuszenia poszanowania normy w ramach wspólnoty. Prawo jest tworzone przez uczonych w prawie lokalnych ulemów posłusznych wektorowi władzy kalifa czy szejków. W ten sposób ortodoksyjne i uniwersalne prawo koraniczne jest uzupełnione „zalegalizowanym prawem prawniczym”, które może obyć się bez państwa z jego aparatem przymusu. Próby koncesjonowania oficjalnych przedstawicieli duchowieństwa poprzez stworzenie instytucji Duchowych Zarządów Muzułmanów, tak jak to było w Związku Radzieckim lub współcześnie istnieje jako tzw. euroislam, nie przynosiły spodziewanych efektów.

■ SYRIA – KONTYNUACJA OSMAŃSKIEGO PLURALIZMU PRAWNEGO

Prawo szariatu stanowiło podstawę porządku prawnego w Imperium Osmańskim. Przez wieki pod władzą kalifa i sułtana obowiązywała szariacka zasada ochrony monoteistycznych innowierców należących do ludów Księgi zamieszkujących pod jego jurysdykcją, pod warunkiem jednak, że uiszczali oni do skarbcza władców religijny podatek *jizya*. *Zimmi* – dorośli chrześcijanie i żydzi – podlegający temu ciężarowi płacili go w wysokości zależnej od statusu materialnego. Po wygnaniu żydów sefardyjskich z Hiszpanii w 1492 roku w Imperium Osmańskim schronienie uzyskało około 100 000 uchodźców, którym pozwolono się osiedlić w Salonikach i Smyrnie (obecnie Izmir). Otwarcie granic oznaczało napływ kapitału kupców żydowskich, którzy przed rekonkwistą Półwyspu Iberyjskiego wzbogacili się od wieków na handlu w świecie muzułmańskim. Pozostawieni oni byli jurysdykcji osobnych sądów żydowskich wspólnot religijnych zgodnie ze swoją wiarą i tradycjami. Innowiercy podlegali formalnie wyłącznie władzom sądowym sułtana w sprawach karnych, podatków, a także sporach między religiami. Archiwa w Damaszku czy Kastamonu wskazały, że chrześcijanie wspólnot religijnych (*milletów*) uznawali właściwość sądów szariackich

w sprawach zawieranych przez siebie małżeństw, rozwodów oraz dziedziczenia. Wyznawcy judaizmu odwoływali się natomiast tradycyjnie wyłącznie do własnego systemu religijnego prawa zwyczajowego halacha.

Lektura księgi *Al-Majahalla al Ahkam al Adaliyahm*, kodeksu cywilnego hanafickiej szkoły prawnej, wskazuje na bliskie związki instytucji prawnych z kodyfikacjami bizantyjskimi. W swojskim, szariackim sądzie chrześcijanie nie mogli jednak występować jako świadkowie w sprawach przeciwko muzułmanom. Zakazano im noszenia broni, jazdy wierzchem oraz wprowadzono niższe kary za zabicie chrześcijanina niż w przypadku odszkodowania za zabicie muzułmanina. Wspólnoty religijne chrześcijan nie miały prawa używać dzwonnicy dla wzywania na mszę, parafianom zabroniono budowania i remontowania swoich kościołów. Większość dawnych kościołów została zamieniona na meczety. Szczególnie prześladowano innowierców na Bałkanach, gdzie chrześcijańskie wspólnoty wiejskie zobowiązane były oddawać na poturczenie część swoich synów w ramach dożywotniej służby w korpusie janczarów. Jeńcy wojenni wybierali często konwersję religijną, ponieważ zgodnie z prawem szariatu muzułmanin nie może być niewolnikiem w kraju islamskim i wielu z nich dzięki apostazji zrobiło później karierę wojskową lub urzędniczą. Z powodu niedoboru napływu niewolników żołnierzy z Rosji, Ukrainy, Polski, Kaukazu czy Afryki przeprowadzano brankę niewolniczą (*devshirme*) wśród wolnych chrześcijan całego cesarstwa.

Muzułmanie mogli zenić się z wolnymi chrześcijańskimi kobietami. Przy stałym napływie niewolnic na rynki imperium na potrzeby haremów takie scenariusze wśród osmańskiej elity były nietypowe, na co wskazuje Emine Erdoğan, żona prezydenta Turcji. (Wskazywała ona na zalety haremów jako „instytucji edukacyjnej przygotowującej kobiety do życia”, co niewątpliwie świadczy o poparciu przez pierwszą damę Turcji religijnej i kulturowej normy wielożeństwa). Inaczej jednak postępowano w przypadkach, kiedy ubodzy muzułmanie nie mogli pozwolić sobie materialnie na zapłacenie za żony spośród swoich współwyznawczyń i znajdowali je wśród chrześcijańskich sąsiadów. Dochodziło również do masowych konwersji na islam w celu uniknięcia prześladowań religijnych lub z powodów wygody. Archiwa osmańskie, które zostały otwarte dla zainteresowanych w Turcji przez partię prezydencką, kryją rodzinne zagadki licznych rodzin tureckich. Wielu z zainteresowanych swoim pochodzeniem znajduje ukrywane w zamkniętych przez pokolenia archiwach dowody ormiańskiego, greckiego czy żydowskiego rodowodu swoich przodków mieszkających w Imperium Osmańskim.

Pod wpływem tanzimatu, ruchu reformatorskiego młodoturków, oraz interwencji krajów zachodnich, w latach 1865–1888 został narzucony proces zmian w społeczeństwie. Prawo muzułmańskie obowiązywało w sprawach

rodziny, jednak w 1869 roku wprowadzono system sądowniczy *nizamiye* dla innowierców. Zniesiono system *zimmi*, zrównując wszystkich obywateli formalnie wobec prawa państwowego i zakazując kary śmierci za apostazję wobec muzułmanów. Zmiany te były wymuszane wobec słabnącego cesarstwa w drodze interwencji humanitarnych, mających swój rodowód w rasi-stowskich teoriach prawa międzynarodowego XIX-wiecznej Europy i Rosji.

Państwa takie jak Imperium Osmańskie, Chiny, Syjam czy Japonia nie mogły się w ramach takiego porządku politycznego odwoływać do suwerenności. Kolonizacja popierana przez niektórych myślicieli, np. Johna Stuarta Milla, Alexisa de Tocqueville'a, Giuseppe Mazziniego, była uznawana wprost za misję cywilizacyjną wobec „barbarzyńskich” kultur. Imperium Osmańskie uzyskało na koniec prawo do udziału w negocjacjach pokojowych w Paryżu w 1856 roku po zakończonej wojnie krymskiej, ale nigdy nie traktowano dyplomatów osmańskich jako równych przy stole negocjacyjnym.

Ci sami dyplomaci gardzili wiejskimi muzułmańskimi mieszkańcami Anatolii. Odnosili się do nich z wyższością i uważali zwykłych Turków za „gorszy rodzaj” wspólnoty muzułmańskiej imperium. Po upadku sułtanatu nikt nie podjął walki w jego obronie, tak jak było to w carskiej armii i formacjach generałów Białej Armii walczących z bolszewikami o zachowanie samodzielnego państwa i jedności Rosji.

W ramach doktryny interwencji humanitarnej w XIX wieku państwa kolonialne doprowadziły w latach 1860 i 1861 do działań wojennych w osmańskiej Wielkiej Syrii – obejmującej obecny Liban, Syrię, Jordanię, Izrael, Zachodni Brzeg Jordanu i Strefę Gazy. Inicjatorem interwencji była Francja. W osmańskiej prowincji i w granicach opisanego systemu pluralizmu prawnego maronici i inne mniejszości chrześcijańskie rządziły się same pod nadzorem osmańskiego gubernatora w ramach sądowej autonomii religijnej.

Sunnici, szyici i druzowie odrzucali emancypację chrześcijan zmieniającą ich dominację nad dawną podległą kategorią niewiernych *zimmi*. Kością niezgody były dopuszczenie chrześcijan do zakupu ziemi oraz proces wykupywania latyfundiów w okolicach Damaszku. Napięcie religijne i zmiany społeczne doprowadziły w Libanie i Syrii do masowych masakr wśród wiejskiej ludności chrześcijańskiej oraz w samym Damaszku. Władzom osmańskim zarzucono w Europie sprzyjanie wybuchowi pogromów wśród chrześcijan. W ramach pokojowych sił ekspedycyjnych z Francji i Rosji doprowadzono do uśmierzenia zamieszek. Na podstawie protokołu z Bayoglu z 9 czerwca 1861 roku utworzono osobny sandżak w Libanie z zewnętrzną kontrolą nad prawami chrześcijan oraz wspólnym samorządem maronitów, druzów, prawosławnych Greków, grekokatolików, sunnitów i szyitów.

Granice Syrii, jaką znamy współcześnie (z wyjątkiem prowincji Hatay, obecnie w Turcji), zostały utworzone w latach 1918–1920 podczas określania

władzy mandatowej dla Francji w dawnej francuskiej strefie wpływów. W 1920 roku Francuzi otrzymali w San Remo mandat w Lidze Narodów i objęli protektorat nad tak spreparowanymi dla nich Syrią i Libanem.

Dziedzicząc system prawny z Imperium Osmańskiego i z wpływów egipskich, Syria ma odrębne sądy świeckie i religijne. Sądy szariackie orzekają w sprawach obywateli i cudzoziemców muzułmanów, rozstrzygając zgodnie z prawem znanym w Imperium Osmańskim w kwestiach personalnych, rodzinnych czy spadkowych. Podobną autonomię mają sądy chrześcijańskie należące do różnych kościołów reprezentowanych w Syrii. Analogiczną odrębną jurysdykcją cieszą się wspólnoty żydowskie.

Prawo rodzinne z 1917 roku zgodne z szariackimi zasadami Imperium Osmańskiego weszło w życie w Syrii w 1919 roku i pozostawało one niezmiennione do 1953 roku, kiedy wprowadzono Prawo o Statusie Personalnym stanowiące kontynuację tych tradycji w sprawach rodzinnych, wzbogaconych licznymi nowinkami prawnymi w ramach hanafickiej szkoły prawa.

Zgodnie z danymi statystycznymi z Damaszku z 2015 roku blisko 30% zawartych tutaj związków małżeńskich miało charakter poligamiczny. Wynika to z większej liczby kobiet w społeczeństwie objętym wojną domową. Prawo zezwala zgodnie z zasadami szariatu na cztery żony, pod warunkiem, że wszystkie będą równo traktowane przez męża. Psychologowie w Damaszku potwierdzają, że kobiety, które normalnie odrzucałyby wielożenstwo, godzą się wychodzić za mąż za mężczyznę mającego już inne żony, jeśli poszukują bezpieczeństwa. Kobieta może rozwieść się tylko wtedy, gdy udowodni, że mąż opuścił ją na okres dłuższy niż jeden rok. W odwrotnej sytuacji wystarczy jedynie formuła rozwodowa *talak* („nie chcę cię”) wypowiedziana lub przesłana nawet SMS na numer żony. Rozwód zgodny z prawem szariatu znany jest dobrze wśród migrantów z Syrii, którzy dotarli do Niemiec, Szwecji czy innych krajów azylowych. Wielożenstwo w odbudowującej się z ruin Syrii z racji odpływu młodych mężczyzn będzie jedynym sposobem zapełnienia luki demograficznej.

■ WYZWOLENIE KOBIEC PRZEZ REWOLUCJĘ KEMALISTYCZNĄ?

W przeciwieństwie do mandatowych Syrii i Libanu w Turcji nastąpiło rewolucyjne przerwanie tradycji osmańskiego pluralizmu prawnego. Neal Ascherson, historyk szkocki, trafnie oddał cechy tego procesu: „Powszechny kalif – ogromne wieloetniczne i wielowyznaniowe imperium – uległo implozji jak martwa gwiazda, przeistaczając się w zwarte, homogeniczne nowoczesne państwo muzułmańskie z językiem tureckim” (Ascherson 1995). Rewolucyjne zmiany rozpoczęły się 29 października 1923 roku, kiedy Kemal Mustafa

Atatürk proklamował Republikę Turecką. 3 marca 1924 roku zniesiono w Turcji instytucję kalifa, będącego w tradycji muzułmańskiej następcą Proroka. Tytuł ten przysługiwał sułtanowi od 1512 roku – od czasów Selima I oraz dokonanego przez niego podboju Egiptu. (Niewolnictwo jako część religijnego systemu prawnego w Imperium Osmańskim obowiązywało więc formalnie do 1924 roku, do czasów nowoczesnej, świeckiej Turcji). Jako symbol nowych porządków wprowadzono reformę ubioru, zakazując kobietom noszenia w miejscach publicznych przykrycia na głowę; podobnie karane było noszenie tureckiego fezu przez mężczyzn. Zmianę w systemie prawnym stanowiło uchylene szariatu (*Seriat Kanunu*) i zastąpienie go w 1926 roku szwajcarskim prawem cywilnym. Zasadą prawa rodzinnego stała się monogamia.

Prawo monogamiczne w swojej redakcji z 2001 roku, która nie uległa zmianie od 1926 roku, wprowadziło poprawkę znoszącą patriarchalny zapis, przyjęty z dawnego prawa Szwajcarii, z zasadą, że to „mężczyzna jest głową rodziny”. W ramach prawa tureckiego wymazano pojęcie „nielegalnego dziecka”, wprowadzając prawo do alimentów i równych praw rodziców przy wychowaniu dzieci.

Wśród deklarujących się jako wielbicielek wodza feministek tureckich, takich jak Afet Inan (1908–1985) czy obecnie Sirin Tekeli, cytowana jest w dobrej wierze wypowiedź-komplement Atatürka z 1932 roku: „Muszę przyznać, że rasa turecka jest najpiękniejsza na całym świecie i przyjmuję to za oczywiste, że kobieta turecka będzie wybrana na Miss Świata”.

Entuzjazm tureckich feministek po wyborze Turczynki na Miss Universe w 1932 roku ilustruje bezkrytyczne oddanie tej grupy społecznej dla laickich wyobrażeń Atatürka i jego metod wprowadzania za wszelką cenę kultu nowoczesności. Dotyczy to około 25% społeczeństwa przyjmującego za swoje poglądy Mustafy Kemala (Atatürk – Ojca Turków), nawet jeśli brzmią one dość anachronicznie w naszych czasach. „Wielka mowa”, *Nutuk*, wygłoszona przez Atatürka w 1927 roku, była podbudową wszystkich nurtów społecznych odnoszących się do konstruktu nowoczesności i postępu w muzułmańskiej Turcji.

W tych próbach autodefinicji kulturowej widoczne są narcystyczne cechy środowiska i poczucie odczuwanej, subiektywnej wyjątkowości i elitarności. Kobieta z głową przykrytą chustą jest tutaj nierzadko, nawet w dobie odrodzenia się religii ludowej w Turcji, symbolem wsteczności. Reakcje wyrażanej dezaprobaty wobec islamizacji są próbą konsolidacji dawnej świeckiej nomenklatury. Maria Chiara Cantelmo zwraca uwagę, że wyborcze zwycięstwo Recepta Tayyipa Erdoğan w 2002 roku doprowadziło do swoistej interakcji pomiędzy ideologią kemalistyczną i islamizmem – gdzie nacjonalizm i religia poszukują nowoczesnej formy współżycia. W Turcji, bardzo podzielonej ideologicznie, kult Atatürka jest wciąż bardzo silny, a obchody świąt ku jego pamięci

są organizowane przez władze państwowe. Jednocześnie można mówić o powstającym kulcie jednostki Recepta Tayyipa Erdoğan. Większość tureckiego elektoratu uważa go za męża opatrznosciowego i jego islamistyczne wzorce stanowią o kierunku rozwoju ideowego elit u władzy. Sam Erdoğan jest dla wyznawców islamu równoległym, także poza Turcją, „darem niebios”. Sama Turcja staje się atrakcyjnym celem migracyjnym dla mużulmanów z Afryki i innych krajów Azji. Tłumaczyć należy to czynnikami geopolitycznymi, ekonomicznymi, kulturowymi, a także historycznymi, ponieważ imperialne tradycje Turcji są bardzo głęboko zakorzenione w pamięci zbiorowej w tak odległych zakątkach geograficznych, jak np. Róg Afryki czy państwa Azji Centralnej.

Afiszowanie się własnym oświeceniem jest stylem myślowym dekadencji i odsuniętych od władzy kemalistów – rewolucja kemalistyczna w Turcji propagowała przez pokolenia silne postawy i wzory emancypacyjne wśród kobiet. Była wśród nich wyżej wspomniana Afet Inan, adoptowana córka Atatürka, która obroniła na Uniwersytecie Genewskim doktorat *The Anthropological Characteristics of the Turkish people and History* (1947). Wydana w 1962 roku publikacja pod auspicjami UNESCO, *The Emancipation of the Turkish Woman*, otwarcie wini islam o pozbawienie praw kobiet, które dalej są ofiarami zabójstw honorowych w ramach rodziny, obyczajaju, wywodzącego się z równoległych tradycji mużulmańskich.

W tradycyjnej Turcji dochodzi do zabójstw kobiet dopuszczających się zdrady małżeńskiej, tracących dziewictwo w seksie przedmałżeńskim czy wręcz spotykających się z mężczyznami bez zgody rodziny. Kolektywne postrzeganie takiego morderstwa spotyka się w szerszych kręgach społeczeństwa ze zrozumieniem. Przynależność do rodziny czy klanu wiąże się z ochroną w zamian za lojalność. Zgodnie z Ehrlichem i jego doktryną żywego prawa: „zasady Porządku Społecznego nie są objęte Przepisami Prawa”.

Zasada *namus*, pochodząca z kultury arabskiej, oznaczająca honor i cześć, określa kodeks zwyczajowy gloryfikujący skromność, szacunek wobec starszych, pomoc dla członków rodziny. Rola mężczyzny to obrona rodziny i ojczyzny. (Uchodźcy w wieku poborowym utracili cześć, nie broniąc czynnie tych wartości. Dezercja oznacza naruszenie zasady *namus*). Naruszenie norm zwyczajowych przez kobietę stanowi złamanie zasady *namus*, przynoszącej kolektywną hańbę dla całej rodziny czy klanu i za takie przekroczenie normy najbliżsi wymierzają karę śmierci. Kryminolodzy tureccy odróżniają zabójstwo honorowe *töre*, o którym decyduje rada starszych klanu w ramach prawa zwyczajowego, od takiego, gdzie sprawca działa samodzielnie bez udziału sprawców kierowniczych. Świat ten jest tak samo zamknięty dla kobiet oddanych idei Atatürka i wrogich islamizacji, jak dla odwiedzających turecką Riwierę turystek z Europy.

■ MASOWY NAPŁYW UCHODźCZYŃ SYRYJSKICH DO TURCJI

Wśród 3 642 738 obywateli Syrii, który uzyskali schronienie w Turcji z racji toczącego się tam konfliktu zbrojnego, kobiety i dzieci stanowią 66,1% tej populacji uchodźców. Większość z nich nie przekroczyła 18. roku życia. Przytłaczająca część kobiet i dzieci mieszka w dużych aglomeracjach, a nie w obozach przygotowanych przez władze obrony cywilnej. Kobiety i dzieci, z punktu widzenia wiktymologii, zagrożone są w znacznym stopniu przemocą lub wyzyskiem. Władze zajmujące się rejestracją Syryjczyków wypełniają zalecenia zakazujące rejestrowania małżeństw poligamicznych, nawet jeżeli te zostały zawarte zgodnie z prawem w kraju ojczystym. Przedstawiciel tureckich władz, zapytany w sierpniu 2018 roku o zasadę wielożeństwa wśród mieszkających w granicach państwa uchodźców wojennych z Syrii, wypowiedział się niechętnie na ten temat. Według informacji z tego źródła turecki Urząd do Spraw Cudzoziemców nie zakłada akt osobowych poligamicznych rodzinom z Syrii. Obowiązuje zasada jednej żony. Pozostałe żony zostają zarejestrowane jednak pod wpisem „zamężna” wraz z towarzyszącymi jej dziećmi. Dziennikarz turecki, Hasan Açıkalın, zwracał przy tej okazji uwagę opinii publicznej na restrykcje i pozbawienie praw rodziny „drugiej i trzeciej żonie” z powodu działania prawa nakazującego muzułmaninowi monogamię.

Według obiegowej opinii, której wysłuchałem ostatnio od wielu Turków z kręgów służb migracyjnych, dochodzi tutaj coraz częściej do konfliktu religijnego z przepisami świeckiego prawa. Odsunięcie od władzy przez obóz rządzący elit postkemałistowskich i konsekwentna powrotna islamizacja państwa dodaje w sposób oczywisty odwagi do wyrażania ukrywanych przez pokolenia przekonania religijnych. Islam równoległy przechował przez pokolenia świeckiej republiki te wzorce kulturowe, które mają zakorzenienie w hanafickiej szkole prawa koranicznego. Jednym z pierwszych przejawów odrodzenia się takiej ludowej reakcji są śluby z uchodźczyniami z Syrii masowo zawierane przed imamem oraz z pominięciem urzędnika urzędu stanu cywilnego. O ile istnieją statystyki związków zawartych z cudzoziemcami, gdzie obywatele Syrii znajdują się na czele zestawienia, to śluby nielegalne z udziałem uchodźczyń są udzielane w meczecie z racji wielożeństwa męża. Turecka Agencja Statystyczna opublikowała informację o 6495 syryjskich kobietach, które wyszły legalnie za mąż w Turcji w 2016 roku. Małe miasteczko Kilis z populacją 136 319 mieszkańców, położone przy granicy z Syrią w drodze do Aleppo, ma najwyższy zarejestrowany wskaźnik 10,9 małżeństw na 1000 mieszkańców. Liczba kobiet w latach 2011–2017 wzrosła tutaj o 4622, podczas gdy w latach 2007–2011 populacja kobiet powiększyła się o 2321 osób. Miasto w okresie pokoju odnotowywało wzrost o 0,84%, natomiast w 2017 roku wskaźnik przyrostu mieszkańców wyniósł 4,2%.

Podobnie jak w Damaszku wiele kobiet wybiera małżeństwo jako pewniejszą formę zapewnienia sobie stabilizacji i uniknięcia niepewnego losu tułaczki i upokorzeń uchodźczynie, oraz niejednokrotnie wykorzystania jej pozycji zależności jako ofiary handlu ludźmi. Wiele z tych kobiet godzi się na rolę kolejnej żony, uznając taką sytuację za zupełnie normalną: w Syrii panuje wielożeństwo i ślubu udziela imam.

Wzdłuż granicy z Syrią rozwinął się intratny i nielegalny proceder pośrednictwa matrymonialnego dla tureckich i kurdyjskich mężczyzn z jednej strony i kobiet z drugiej strony granicy. Powrót do praktyk wielożeństwa spotyka się z krytyką wielu kobiet tureckich, które obawiają się, że mąż może wybrać młodszą, atrakcyjną żonę mającą znacznie skromniejsze oczekiwania materialne. Do głosu zagrożonych w swojej społecznej pozycji żon dołączają się organizacje pozarządowe alarmujące, że ofiarami nielegalnych ślubów w meczecie są niejednokrotnie małoletnie migrantki.

O ile temat wykorzystywania syryjskich kobiet w instytucji poligamicznego małżeństwa stanowi przedmiot uwagi organizacji feministycznych i UNHCR, to wypada także wspomnieć o niedostrzegalnym masowym zjawisku społecznym, mającym podłoże seksualne, zachodzącym w męskiej populacji syryjskich uchodźców mieszkających w Stambule i w dużych ośrodkach miejskich Turcji. Wielu młodych mężczyzn wstępuje tam w związki małżeńskie ze starszymi, bogatymi Turczynkami czy kobietami z Arabii Saudyjskiej lub z innych państw arabskich, które nie ukrywają zamiaru instrumentalnego traktowania takiego związku. Zawarcie małżeństwa za pośrednictwem swatki, znającej wielu kandydatów, z uchodźcą wynika z potrzeby zachowania twarzy wobec konserwatywnego środowiska, nietolerującego otwartych związków, w których mężczyzna byłby utrzymankiem kobiety

Na przesiedlenie z Turcji – swoistej poczekalni w rozumieniu operatorów programów dla przymusowych migrantów i migrantek – mogą liczyć nieliczne, tylko wyselekcjonowane uchodźczynie z innych krajów niż Syria. Samym Syryjkom przysługuje na miejscu od początku wojny ochrona czasowa i żadne instytucje, w tym Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do Spraw Uchodźców, nie przyjmowały żadnych wniosków azylowych. W 2019 roku kompetencje ochrony międzynarodowej wobec uchodźców spoza Europy od UNHCR przejęła Turcja. UNHCR, w zakresie spraw indywidualnych, od końca 2018 roku została zredukowana do roli pośrednika w procesie przesiedleń do krajów oferujących miejsce dla uchodźców, którzy uzyskali taki status od władz tureckich. Wielożeństwo jest więc dla wielu wolnych kobiet syryjskich w Turcji naturalną szansą na wyjście z beznadziejnej sytuacji materialnej i życiowej.

Masowy napływ kobiet syryjskich do Turcji przyczynia się do odrodzenia zakazanych od lat dwudziestych XX wieku instytucji prawa szariackiego

poprzez stopniowy demontaż modelu wprowadzonego metodami rewolucyjnymi przez wciąż szanowanego, ale nie słuchanego już Atatürka.

■ WIELOŻEŃSTWO XXI WIEKU JAKO FORMA PRZEMOCY WOBEC KOBIEC?

Zachodnie i postkemaalistyczne organizacje pomagające uchodźcom w Turcji określają wielożeństwo jako „formę przemocy wobec kobiet”. Jeszcze większym przejawem takiej przemocy ma być instytucja rozwodu w prawie szariackim, gdzie wystarczy mężowi wypowiedzieć trzykrotnie wobec żony formułę „nie chcę cię”, aby małżeństwo zostało rozwiązane.

Paradygmat przyjęty w tym modelu rytuałów wobec „osób, które wymagają międzynarodowej ochrony” oparty jest na kulturze politycznej poprawności i materialistyczno-idealistycznym pojmowaniu świata. System rytuałów przejść bazuje na dogmatycznych wytycznych regulujących drobniawo wszelkie sfery postępowania z uchodźcami według wartości kulturowych, które opierają się na normach polityki globalnej przyjętych przez ONZ. Doprowadzenie do efektywnego globalnego zarządzania według tych wartości nie ma na celu podwyższenia poziomu ochrony uchodźców, lecz wdrożenie idei rewolucji kulturowej oraz zmiany polityczne i społeczne. Zarządzanie losem „osób, które wymagają międzynarodowej ochrony”, jest środkiem, nie celem takiego procesu przejścia. Ostatnim etapem przemiany jest już tylko „konstrukcja” nowej kobiety i mężczyzny przez edukację i kulturę w miejscu ich przeznaczenia. Jak ujął to Matthieu Bock-Côté, kanadyjski socjolog, chodzi tutaj o zrekonstruowanie społeczności przymusowych migrantów wedle nowej antropologii: „upolitycznienie tego, co intymne, uniemożliwi społeczeństwu ustanowienie norm i kategorii, które oblepiłyby jednostkę obcą masą krępującą ruchy” (Bock-Côté 2017).

Mówiąc wprost, tylko młode, niezamężne uchodźczynie mogą liczyć na ułatwienia w przesiedleniu z Turcji do zachodnich krajów docelowych. UNHCR i służby imigracyjne w Europie uważają, że Turcja nie jest bezpieczna dla takich kobiet. Kandydatki do statusu uchodźcy wchodzi w swoją rolę ofiary we wszystkich relacjach z władzami kwalifikującymi do wyjazdu. W rezultacie tak przychylnego nastawienia krajów przyjmujących przede wszystkim kobiety-uchodźczynie widoczny jest głęboki wpływ takiej strategii na trendy azylowe w Turcji. Wśród zarejestrowanych w UNHCR uchodźców oraz poza granicami Turcji – w Afganistanie, w Iranie, w Iraku – znane są migracyjne preferencje ideologiczne związane z wspieraną przez planistów Nowej Lewicy na Zachodzie rewoltą kobiet wobec męskiej dominacji w ramach klasycznego modelu rodziny muzułmańskiej. Zgodnie z założeniami wewnętrznych wytycznych

migracyjnych umożliwia się kobietom uciekającym przed przemocą w rodzinie uzyskanie ochrony międzynarodowej. W takich sytuacjach dochodzi niejednokrotnie do scenariuszy niezgodnych z prawem, czyli uprowadzenia przez te kobiety wspólnych dzieci, co narusza bezpośrednio międzynarodowe normy prawa karnego. Większość niezamężnych kobiet z Afganistanu składała w ciągu ostatnich lat (w trakcie „kryzysu migracyjnego”) w biurze UNHCR w Ankarze wnioski o nadanie statusu uchodźcy, powołując się na obawę przed zemstą z powodu odrzucenia kandydata na męża, który ma posiadać związki z ruchem talibów. Kolejnym powodem masowo podawanym przez kobiety z Iranu i Afganistanu było „przekroczenie przyjętych norm społecznych”, co miało prowadzić do ryzyka zagrożenia zdrowia i życia aplikantki o międzynarodową ochronę. Duże szanse na sukces migracyjny miały także kobiety zgłaszające uzasadnione obawy przed prześladowaniem związane z ich deklarowaną orientacją seksualną. Wnioski o takich profilach były preferowane przez UNHCR do dnia wstrzymania wydawania decyzji uchodźczych w związku z przejęciem 10 września 2018 roku przez właściwe centralne organy administracji rządowej pełnej jurysdykcji nad wszystkimi kategoriami cudzoziemców poszukujących ochrony międzynarodowej w Turcji.

Wiedza tajemna procedur ONZ określa poligamiczne rodziny jako nieposiadające widoków na przesiedlenie do krajów docelowej migracji w Europie, Ameryce Północnej czy w Australii i Oceanii. W miejscach, gdzie takie samotne uchodźczynie z profilem podlegającym ochronie mają się ostatecznie zgodnie z planem integrować, dochodzi najczęściej do odrodzenia się żywego prawa i zerwania z ideologiczną kuratelą. Okazuje się już po osiągnięciu celu migracyjnego, że podawane powody ubiegania się o nadanie statusu uchodźcy były konstruowane zgodnie ze scenariuszem, który gwarantował pozytywne zakończenie formalności azylowych i przesiedleńczych (np. kobiety, które odrzucały nakazy religijnego ubioru w Iranie czy Afganistanie, narażając się na prześladowanie, po uzyskaniu azylu we Francji protestują tam wobec świeckiego prawa stanowionego zakazującego zakrywających całe ciało i twarz tradycyjnych ubiorów kobiet muzulułmańskich).

Odrodzenie się żywego prawa dotyczy także wielożeństwa, które funkcjonuje bez przeszkód w ramach światopoglądowo zaprogramowanych państw dobrobytu na zachodzie Europy. *De facto* poligamiczne rodziny migrantów muzulułmańskich korzystają efektywnie z ustawodawstwa dla samotnych matek z dzieckiem – państwo uznaje tylko jedną żonę, podczas gdy te pozostałe wraz z dziećmi są utrzymywane na koszt podatnika. Mechanizm ten prowadzi do dynamicznego wzrostu dzietności wśród rodzin migrantów, pozwalając im na dostatnie życie w ramach programów socjalnych tak długo, jak państwo gotowe jest trwać na pozycjach obrony iluzji sekularnego *status quo*,

podczas kiedy dawno doszło do powstania religijnego pluralizmu prawnego. Trudno się tutaj pogodzić, stojąc na gruncie pozytywizmu prawniczego czy normatywizmu, że prawo stanowione przez państwo może nie być jedynym obowiązującym prawem.

Powaga prawa stanowionego poddawana jest w państwach europejskich ludycznym testom. W przypadku naturalizowanego we Francji Algierczyka (kazus Lies Hebbadj), którego jedna z żon została zatrzymana w trakcie prowadzenia w nikabie samochodu, małżonek odrzucił z łatwością zarzut wielożeństwa. Wyjaśnił na komisariacie, a później we wszystkich instancjach, że ma jedną „ślubną” żonę, a pozostałe to kochanki. Sprawa zakończyła się jednak wyjawieniem, że Hebbadj był ojcem dla 17 dzieci z 15 kobietami i w wyniku tego w ciągu trzech lat służby socjalne wypłaciły mu za ich pośrednictwem 175 000 euro. W związku z przypadkiem Algierczyka prezydent Francji zwrócił uwagę skrajnej prawicy, by sprawa Hebbadja nie stała się elementem manipulacji w walce politycznej.

Przypadek naturalizowanego Algierczyka poligamisty to jeden z przejawów sprawiedliwości historycznej, która spotyka Europę za czas kolonialnej eksploatacji Afryki. Tak przynajmniej uważali zapytani przeze mnie Turcy. Według İlnura Çevika, znanego dziennikarza, afrykańscy migranci przybyli do Europy, „ponieważ zrabowano im wcześniej bogactwa ich ziemi, a teraz przybywają tylko skorzystać z dobrobytu, który miał źródła w ich okradzionych krajach” (Çevik 2018). Nie negując niniejszej tezy migracyjnej, widać jasno, że współczesne elity tureckie, tworząc własną historię Imperium Osmańskiego, zachłysnęły się bez umiaru fasadową szlachetnością powodów gościnności wobec uchodźców. Turcy szczerzą się tolerancją wobec obcych i podobnie jak ich osmańscy przodkowie intuicyjnie nie zapominają, że wszystko ma swoją cenę oraz że obowiązuje zasada opłaty z góry za tolerancję. Jest to zgodne z zasadą *istislah* – regułą szariackiej szkoły prawa nakazującą podejmowanie decyzji prawnej tylko wtedy, jeżeli jest ona korzystna dla całej wspólnoty muzułmańskiej. Korzyść jest na właściwym miejscu w kontekście poligamii kwitnącej w ramach masowej migracji. Przychylnie nastawienie UNHCR do kobiet deklarujących bunt wobec patriarchalnych stosunków władzy w tradycyjnej muzułmańskiej rodzinie nie wywołało zamierzonego przełomu kulturowego wśród przymusowych emigrantek. Zamiast być skazanymi na samotne, „smutne błąkanie się po obcym świecie” przymusowe emigrantki z Iranu, Afganistanu, Iraku czy Syrii poszukują powrotu do swojej normalności w Turcji czy w krajach przesiedlenia. Wbrew założeniom planistów migracji z ONZ tradycje islamskiego prawa rodzinnego nie ulegają unieważnieniu i marginalizacji w krajach docelowych. Społeczeństwo przyjmujące masowo i bez zastrzeżeń fale migracyjne nie może liczyć na swoją hegemonię

kulturową – punktem odniesienia staje się przyjęcie pluralizmu prawnego i instytucjonalizacja prawnej różnorodności, także tej stygmatyzowanej, jak ma to miejsce w odniesieniu do „szkodliwej praktyki wielożeństwa”, uważanego oficjalnie w wytycznych migracyjnych na Zachodzie za formę przemocy wobec kobiet. Masowa i wspierana przez organizacje międzynarodowe migracja kobiet muzulmańskich do krajów udzielających im schronienia przed tradycyjnymi praktykami w krajach pochodzenia paradoksalnie przyczynia się do kształtowania się pluralizmu prawnego w krajach o pozytywistycznej kulturze prawnej.

■ PODSUMOWANIE

Przykład współczesnej Turcji jest interesującą ilustracją próby przeprowadzenia przemiany w świadomości społecznej poprzez zgodę na masowy potok migrantów. Polityka migracyjna ma przyczynić się do odrodzenia w życiu publicznym wspólnotowej roli prawa religijnego i zwyczajowego. Transfer kulturowy w ramach masowej migracji i sprawczość akceptujących poligamię kobiet z Syrii stanowi przeciwagę wobec zeświecczonych kobiet tureckich z wielkich miast, które dobitnie odrzucają postępującą islamizację Turcji.

Funkcjonowanie niekontrolowanego przez państwo nurtu ludowego islamu równoległego jest czynnikiem, który pozwala na rozstrzyganie sporów w ramach wspólnot migrantów bez ich odwoływania się do świeckiego prawa państwa przyjmującego. Prawo zwyczajowe migrantów staje się żywym prawem nowych obywateli z momentem ich naturalizacji. Przyjęcie modelu pluralizmu prawnego odzwierciedlającego nowe stosunki społeczne wydaje się być nieuniknionym rozwiązaniem w przypadku otwarcia granic na nieprzerwany potok masowej migracji. Model pluralizmu prawnego może uzyskać oficjalne poparcie nie tylko w Turcji, lecz także w Europie XXI wieku.

Jak podkreśla Jan Winczorek, prawdziwy pluralizm prawny jest możliwy, gdy dopuści się w ramach stylu myślowego prawodawcy, ośrodków władzy i liderów opinii „autonomię spontanicznie powstających porządków prawnych” (Winczorek 2009).

Podobne tendencje jak w Turcji zaobserwowałem na północnym Kaukazie i w Afryce (Somaliland, Kenia, Sudan), gdzie prawo zwyczajowe stosowano do normalizacji życia społecznego w sytuacjach postkonfliktowych jako kolektywne i indywidualne narzędzie rozwiązywania sporów. Bliższym geograficznie przykładem instytucji autonomicznie powstającego uzusu żywego prawa są współczesne Niemcy, gdzie liczne wspólnoty parafialne, przeciwne deportacji

do kraju pochodzenia konkretnych cudzoziemców, powołują się na zasadę zwyczajowego azylu i miru w kościele dla uchodźców odrzuconych przez władzę państwową.

Masowa migracja jest zjawiskiem prowadzącym nieuchronnie do zmiany porządku prawnego w państwie przyjmującym, polegającej na uznaniu początkowo *de facto*, a następnie *de iure* autonomii spontanicznie powstających porządków prawnych.

LITERATURA PRZYWOŁANA

- Abakay Ahmet (2013), *Hoşana'nın Son Sözü*, İstanbul: Büyüüldağ.
- Akbulut İlhan (2018), *Türk Hukuk Tarihi*, İstanbul: TİMAŞ YAYINLAR.
- Ascherson Neal (1995), *Morze Czarne*, Poznań: Zysk i S-ka.
- Başol Dünya, Başol Elçin (2016), *Syrian refugees on the way to Europe*, Ankara: Ankara Politikalar Merkezi Center/PM Ankara Policy Center.
- Bennigsen Alexandre (1981), *The Soviet Union and Muslim Guerrilla Wars, 1920–1981: Lessons for Afghanistan*, Santa Monica: RAND Corporation.
- Bennigsen Alexandre, Lemercier-Quelquejay Chantal (1979), *Muslim Religious Conservatism and Dissent in the USSR*, „Studies in Comparative Religion”, Vol. 13, No. 1–2.
- Bock-Côté Mathieu (2017), *Multikulturalizm jako religia polityczna*, Warszawa: Fundacja „CIVITAS CHRISTIANA”, Instytut Wydawniczy PAX.
- Bozdağ İsmet (2002), *Universal Dimensions of Atatürk*, Ankara: T.C. Kültür Bakanlığı.
- Czyżewska Małgorzata, Turkowska Magdalena (2014), *Polacy w Imperium Osmańskim*, <https://etnograficzna.pl/polacy-w-imperium-osmanskim/> (dostęp 27.12.2019).
- Çevik İlnur (2018), *It is payback time against the colonialists*, „Daily Sabah”, <https://www.dailysabah.com/columns/ilnur-cevik/2018/07/03/it-is-payback-time-against-the-colonialists> (dostęp 27.12.2019).
- „Daily Sabah”, *Turkey processing citizenship for 50,000 Syrians*, <https://www.dailysabah.com/turkey/2017/09/23/turkey-processing-citizenship-for-50000-syrians> (dostęp 27.12.2019).
- Dane statystyczne miejscowości Kilis*, <http://www.nufusune.com/kilis-nufusu> (dostęp 27.12.2019).
- Diab Razi Antoine, *Religion and law in Syria*, https://acihl.org/article.htm?article_id=26 (dostęp 27.12.2019).
- Ehrlich Eugen, Ziegert Klaus A. (2017), *Fundamental Principles of the Sociology of Law*, London–New York: Routledge Taylor and Francis Group.
- Erdogan accuses women's march of disrespecting Islam* (2019), <https://uk.reuters.com/article/uk-womens-day-turkey-erdogan/erdogan-accuses-womens-march-of-disrespecting-islam-idUKKBN1QR0JX> (dostęp 27.12.2019).
- Fisk Robert (2018), *Erdogan has released the genealogy of thousands of Turks – but what is his motive?* „Independent” 1.03.2018, <https://www.independent.co.uk/voices/turkey-race-armenian-recep-tayyip-erdogan-generology-family-trees-ethnicity-a8234346.html> (dostęp 27.12.2019).
- Geisler Georg (1904), *Das Gewohnheitsrecht als Quelle des geltenden Handelsrechts*, Leipzig: Buchdr. R. Noske.
- Griffiths John (1981), *What is legal pluralism*, „Journal of Legal Pluralism”, No. 24.

- Guillot Adéa (2015), *La charia au cœur de l'Europe*, „Le Monde” 12.01.2015, https://www.lemonde.fr/europe/article/2015/02/12/la-charia-au-c-ur-de-l-europe_4575377_3214.html (dostęp 27.12.2019).
- Guillot Adéa (2015), *Where Sharia Law Reigns in Europe, And The Muslim Woman Fighting It*, „Le Monde” 3.03.2015, <https://www.worldcrunch.com/world-affairs/where-sharia-law-reigns-in-europe-and-the-muslim-woman-fighting-it> (dostęp 27.12.2019).
- Güsten Susanne (2016), *Warum Emine Erdogan die Vorzüge des Harems preist*, „Tagesspiegel” 11.03.2016, <https://www.tagesspiegel.de/weltspiegel/tuerkei-warum-emine-erdogan-die-vorzuege-des-harems-preist/13308250.html> (dostęp 27.12.2019).
- Haag John H. (1996), *Othmar Spann and the Ideology of the Austrian Corporate State*, Houston: Rice University, <https://scholarship.rice.edu/handle/RICE0106> (dostęp 28.12.2019).
- Heraclides Alexis, Dialla Ada (2015), *Humanitarian intervention in the long nineteenth century. Setting the precedent*, Manchester: Manchester University Press.
- Hodoğlugil Uğur, Mahley Robert W. (2012), *Turkish Population Structure and Genetic Ancestry Reveal Relatedness among Eurasian Populations*, „Annals of Human Genetics”, 76 (2), s. 128–141, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC4904778/> (dostęp 27.12.2019).
- I Was Something She Bought* (2018), <https://mavenroundtable.io/globallead/human-rights/i-was-something-she-bought--r3F5Pbk0eigP86xzJXdg/> (dostęp 27.12.2019).
- Kojder Andrzej (2001), *Godność i siła prawa*, Warszawa: Oficyna Naukowa Ewa Pajestka-Kojder.
- Kojder Andrzej (2006), *Z Czerniowców w szeroki świat... Eugen Ehrlich i narodziny socjologii prawa*, w: Andrzej Flis (red.), *Stawanie się społeczeństwa. Szkice ofiarowane Piotrowi Sztopce z okazji 40-lecia pracy naukowej*, Kraków: Universitas, s. 125–146, <http://www2.wpia.uw.edu.pl/files/Z%20Czerniowc%3Bw.pdf?short=>, <https://andrzejkojder.weebly.com/teksty-do-pobrania.html> (dostęp 27.12.2019).
- Kryukova Svetlana (2000), *Common law in the scientific heritage of the early historical school of law in Germany*, „Etnograficheskoe obozrenie”, nr 3, s. 135–149.
- İçduygu Ahmet, Millet Evin (2016), *Syrian Refugees in Turkey: Insecure Lives in an Environment of Pseudo-Integration*, Working Paper 13, Istanbul.
- Jongerden Joost (2018), *Conquering the state and subordinating society under AKP rule: a Kurdish perspective on development of a new autocracy in Turkey*, „Journal of Balkan and Near East Studies”, 21 (3), s. 260–273.
- Komunikat dla cudzoziemców poszukujących ochrony międzynarodowej w Turcji: *Registration and RSD with UNHCR. United Nations High Commissioner for Refugees (UNHCR) will end registration process in Turkey on 10 September 2018*, <http://help.unhcr.org>.
- Krannich Matthias (2011), *Das Kirchenasyl. Eine empirische Studie zu den Auswirkungen auf das Gemeindeleben*, Berlin: Humboldt Universität zu Berlin, https://www.kirchenasyl.de/wp-content/uploads/2013/12/MKrannich_Kirchenasyl1.pdf (dostęp 27.12.2019).
- Kościelniak Krzysztof ks. (2006), *Sunna, hadisy i tradycjoniści. Wstęp do tradycji muzułmańskiej*, Kraków: UNUM.
- Łątka Jerzy Siemisław (1993), *Pasza z Lechistanu: Mustafa Dżelaleddin (Konstanty Borzęcki)*, Kraków: Społeczny Instytut Historii i Kultury Turcji.
- Macklem Patrick (2006), *Militant democracy, legal pluralism, and paradox of self-determination*, „International Journal of Constitutional Law”, Vol. 4, Issue 3, 1 July.

- Mohdin Aamna (2018), *Greece is limiting the power of sharia law*, <https://qz.com/1176815/greece-is-limiting-the-power-of-sharia-law/> (dostęp 27.12.2019).
- Nawa Fariba, Sebzezi Ozge (2016), *Activists Condemn Turkey Over Polygamy Upsurge*, „News Deeply”, <https://www.newsdeeply.com/womenandgirls/articles/2016/07/20/activists-condemn-turkey-over-polygamy-upsurge> (dostęp 27.12.2019).
- Özdil Yılmaz (2018), *Mustafa Kemal*, İstanbul: Sozcu.
- Poradnik w sprawach rozwodowych dla uchodźców w Turcji sygnowany przez UNHCR*, <http://help.unhcr.org/turkey/social-economic-and-civil-matters/marriage-and-divorce/>
- Spann Othmar (1921), *Der wahre Staat: Vorlesungen über Abbruch und Neubau der Gesellschaft*, Leipzig: Quelle & Meyer.
- Strona internetowa związku komunalnego Hemşin, <http://www.hemşin.bel.tr/>
- Suspected Muslim polygamist charged with welfare fraud*, <http://www.france24.com/en/20100609-suspected-muslim-polygamist-welfare-fraud-lies-hebbadj-burqa-france-crime>
- The customary laws of Afghanistan A report of the International Legal Foundation* (2004), Kabul: International Legal Foundation.
- Trojan Wojciech (2016), *Pomiędzy pokojową operacją hybrydową ONZ a adatem. Metody i dylematy utrzymania pokoju w Afryce na przykładzie Darfuru i Somalilandu*, w: Waldemar Cisło, Jarosław Różański, Maciej Ząbek (red.), *Bilad as Sudan kultura i polityka*, Pelplin: Bernardinum, s. 184–195.
- Trojan Wojciech (2018), *Od Czeczenii do Somalilandu. Idea ochrony uchodźców w kontekście kultury organizacyjnej i prawnej Wysokiego Komisarza do Spraw Uchodźców*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Turkish marriage law recognises Muslim weddings by imams and muftis* (2017), <https://5pillarsuk.com/2017/11/16/turkish-marriage-law-recognises-muslim-weddings-by-imams-and-muftis/> (dostęp 27.12.2019).
- Turner Bryan S., Arslan Berna Z. (2011), *Shari'a and legal pluralism in the West*, „European Journal of Social Theory”, 14 (2), s. 139–159.
- Ulotka UNHCR, Turkey: Resettlement* (2018), Ankara.
- Uludağ Alican (2017), *İmam nikâhu resmilesiyor*, http://www.cumhuriyet.com.tr/haber/turkiye/789415/imam_nik_hi_resmilesiyor.html (dostęp 27.12.2019).
- Vorbrich Ryszard (2020), *Narzucanie postępu*, „Do Rzeczy” 17–23.02.2020, 8/20.
- Winczorek Jan (2009), *Pluralizm prawny wczoraj i dziś. Kilka uwag o ewolucji pojęcia*, w: Dawid Bunikowski, Karol Dobrzeńcki (red.), *Pluralizm prawny: tradycja, transformacje, wyzwania*, Toruń: Interdyscyplinarne Koło Naukowe Doktorantów UMK.
- Wituch Tomasz (1980), *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878–1923*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Yılmaz Ihsan (2005), *Muslim Laws, Politics and Society in Modern Nation States: Dynamic Legal Pluralisms in England, Turkey and Pakistan*, SOAS, University of London, Aldershot: ASHGATE.

Wojciech Trojan

FORCED MIGRATION OF MUSLIM WOMEN AS A CATALYST FOR THE DEVELOPMENT OF LEGAL PLURALISM IN THEIR DESTINATION COUNTRIES ON THE EXAMPLE OF POLYGAMOUS SYRIAN FAMILIES IN TURKEY

Islam provides a perfect environment for the fast development of the Sharia law and the customary laws despite strong secularization efforts and pressure exercised by the government authorities. The Ottoman Empire was a multicultural society based on the principles of the Sharia law. The abolishment of the caliphate in Turkey and enforcement of the monogamy model of a family through the Kemalist revolution penalized the parallel Islam activities. After the collapse of the Ottoman Empire the millet system survived in Syria with its legal pluralism. Polygamy is currently on the rise in Syria as many men left the country or got killed in the fighting. The mass influx of Syrian women to Turkey results in the growth of parallel Islam *de facto* polygamous marriages in Turkey. The refugee women are looking for protection within the Sharia law family model, and the living law bypassed the Kemalist positive law secular principles. The same trend is visible in the countries that received many Muslim women that were claiming to the UNHCR their well-founded fear of persecution due to alleged transgressing of traditional social mores in their countries of origin. The same individuals sought later support and protection within the informal and effective parallel Islam networks in the resettlement countries. The legal pluralism is on the rise in the traditionally secular cultures due to the mass migration of single women preferred by the selection systems and resettlement criteria as agreed between UNHCR adjudicators and immigration authorities worldwide.

Słowa kluczowe: islam równoległy; pluralizm prawny; poligamia; kobiety z Syrii w Turcji; masowa migracja

Keywords: parallel Islam; legal pluralism; polygamy; Syrian women in Turkey; mass migration